

Sygn. akt II AKa 210/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA - Ewa Gregajtys

Sędziowie: SA - Paweł Rysiński (spr.)

SO (del.) - Ireneusz Szulewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale oskarżyciela subsydiarnego (...)

Sp. z o.o., po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2017r. w Warszawie

sprawy:

1/ J. G., urodzonego (...) w Ł., syna J.,

2/ K. P., urodzonego (...) w B.

– N., syna M.,

3/ J. F., urodzonego (...) w R., syna H.

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela subsydiarnego i zażalenia obrońcy oskarżonego J. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 stycznia 2017 r., sygn. akt XVIII K 218/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej kosztów należnych za obronę z urzędu (pkt II wyroku) w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. 2066 zł 40 gr (w tym VAT)

z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego J. F. przed sądem pierwszej instancji;

2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej części;

3. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżyciela subsydiarnego (...) Sp. z o.o. koszty procesu należne za postępowanie odwoławcze, w tym 240 zł opłaty;

4. zasądza od oskarżyciela subsydiarnego (...) Sp. z o.o. na rzecz oskarżonych J. G. i K. P. po 600 zł z tytułu zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez obrońców w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Oskarżyciel subsydiarny (...) Sp. z o.o. w S. oskarżył **J. G., K. P. i J. F.** o to, że:

- w dniu 3 listopada 2003 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili pokrzywdzoną firmę (...) Sp. z o.o. w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 458.527,33 złotych poprzez celowe wprowadzenie w błąd, co do istnienia towaru w postaci mieszanki

kamiennej będącego przedmiotem umowy z dnia 3 listopada 2003 roku zawartej pomiędzy Fundacją (...) z siedzibą w W. w imieniu której działał prezes zarządu J. F., a firmą (...) S.A. z siedzibą w W. w imieniu której działał członek zarządu J. G., dyrektor Biura (...) i posłużenia się przy tym jako autentycznymi podrobionymi dokumentami dotyczącymi składowania, przechowywania towaru, w następstwie czego, wykorzystując przekonanie pokrzywdzonego, co do prawdziwości istnienia przedmiotu tej umowy, doprowadzili w oparciu o nią do zawarcia umowy z dnia 3 listopada 2003 roku pomiędzy firmą (...) Sp. z o.o. w S., a firmą (...) S.A. w W. reprezentowaną przez J. G. członka zarządu i K. P. dyrektora Biura (...) przedmiotem której był nieistniejący towar wymieniony w umowie pomiędzy Fundacją (...), a firmą (...) S.A. w wyniku czego, w następstwie firma windykacyjna (...) z W. prowadzi postępowanie egzekucyjne kwoty 458.537,33 złotych od pokrzywdzonego na rzecz (...) S.A.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 27 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im przestępstwa uznając, że brak podstaw do przyjęcia by oskarżeni doprowadzili Spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez celowe wprowadzenie jej w błąd, a nadto by swym zachowaniem wypełnili nadto znamiona czynu z art. 270 § 1 k.k.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ***oskarżyciel - Spółka (...)***.

Zarzucił w niej orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż oskarżeni swoimi działaniami nie wyczerpali znamion czynów zabronionych wskazanych w akcie oskarżenia;
2. naruszenie przepisów postępowania poprzez nieuwzględnienie na niekorzyść oskarżonych przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną;
3. nieprzeprowadzenie wszystkich niezbędnych w sprawie dowodów a w szczególności z zeznań świadków R. K. (1), R. B. (1), M. D. (1) na okoliczność ustalenia okoliczności nawiązania współpracy pomiędzy pokrzywdzoną a (...) S.A. oraz innymi podmiotami wskazanymi w treści aktu oskarżenia, a także warunków płatności i dostaw towaru, sposobu księgowania w/w operacji gospodarczych
4. sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku niespełniającego wymogów ustawowych poprzez niewskazanie podstaw wydanego wyroku, a w szczególności podstaw odmowy uznania za wiarygodne dowodów wskazanych w akcie oskarżenia na poparcie jego tez.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W sprawie w której wniesiono apelację na niekorzyść oskarżonego Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść tylko wtedy, gdy stwierdzi zaistnienie uchybień podniesionych w środku odwoławczym – art. 434 § 1 k.k.

Powyższa regulacja ustawowa wymaga by skarżący w zarzucie odwoławczym wskazał taką przyczynę (konkretne chybiecie) z art. 438 k.p.k., które może prowadzić do uchylenia, bądź zmiany wyroku. Rzeczą Sądu odwoławczego jest zbadanie trafności zarzutu, co w tym układzie procesowym oznacza ustalenie, czy wskazane w zarzucie uchybiecie rzeczywiście zaistniało. Chodzi bowiem o przeprowadzenie merytorycznej, a nie formalnej kontroli zaskarżonego orzeczenia, to zaś oznacza przy orzekaniu w instancji odwoławczej na niekorzyść oskarżonego, na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, ograniczenie podniesionymi zarzutami, które urzeczywistniają się w konkretnie wskazanych uchybieniach.

W sprawie niniejszej wniesiona apelacja nie zdołała wykazać zaistnienia uchybień prowadzonych do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Stawiając orzeczeniu zarzuty:

- błędnych ustaleń faktycznych,

- dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów,

- niekompletności dostępnych dowodów i wad uzasadnienia wyroku skarżący wskazuje na uchybienie polegające na nieuwzględnieniu przy dokonywaniu ustaleń i ocen decyzji „organów kontroli skarbowej”, które uznały, że sprzedaż mieszanki kamiennej między spółkami nie miała w rzeczywistości miejsca, co jego zdaniem winno – po myśli art. 8 § 2 k.p.k. – skutkować takim właśnie, a nie innym ustaleniem, a w następstwie przypisaniem oskarżonym winy.

Pogląd ten i użyta na jego poparcie argumentacja jest oczywiście chybiona. Orzeczenia organów podatkowych i dokonywane dla celów podatkowych przez te organy ustalenia, w żaden sposób nie wiążą Sądu rozpoznającego sprawę karną.

Sąd karny samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne (dokonuje ustaleń faktycznych) w zakresie zachowań objętych stawianym oskarżonym zarzutem, a następnie dokonuje subsumpcji tych zachowań pod właściwy przepis Kodeksu karnego. Całokształt ustaleń opartych o liczne okoliczności sprawy różni się znacząco od ustaleń dla celów podatkowych, które nie mogą, jak chce skarżący, determinować orzeczenia w sprawie karnej, tak ze względów faktycznych, jak i prawnych – art. 8 § 1 k.p.k.

Z tych przyczyn wskazane powyżej uchybienie nie mogło być uznane za rzeczywiste i realne, a tym samym mogące być przesłanką rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonych.

Drugie ze wskazanych w apelacji uchybień to wady uzasadnienia wyroku, które to uzasadnienie, zdaniem skarżącego, nie spełnia wymogów ustawowych. Po pierwsze, pisemne motywy wyroku, jako akt następczy – sporządzony po wydaniu orzeczenia, nie mogą, co oczywiste, mieć wpływu na jego treść, dlatego o ile wyrok poddaje się kontroli odwoławczej, a tak jest w sprawie niniejszej, nie dochodzi do obrazy art. 424 k.p.k. w sposób mogący skutkować uchyleniem lub zmianą orzeczenia po myśli art. 438 pkt 2 k.p.k. Co więcej zarzuty w tym zakresie – co do treści uzasadnienia okazały się oczywiście bezzasadne.

Sąd obszernie, logicznie i przekonująco umotywowował dlaczego uniewinnił oskarżonych od popełnienia czynu zarzucanego im w subsydiarnym akcie oskarżenia. Uzasadnienie zawiera wszystkie niezbędne elementy zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k., co sprawia, że wyrok poddaje się kontroli apelacyjnej.

Argumenty skarżącego mają charakter wyłącznie polemiczny, a jako takie, nie mogą być uznane za skuteczne i prowadzące do uwzględnienia wniosków apelacji.

Wreszcie skarżący zarzuca Sądowi uchybienie w postępowaniu dowodowym przez nie przesłuchanie (z urzędu) w toku rozprawy w charakterze świadków R. K., R. B. i M. D.. Nie wskazuje przy tym jak ewentualne zeznania tych osób miałyby wpłynąć na ustalenia i oceny jakich dokonał Sąd, a tylko wówczas gdyby zeznania te prowadziły do odmiennych ustaleń i innego rozstrzygnięcia co do winy oskarżonych – zarzut i użyta na jego poparcie argumentacja mogłaby zostać uznana za zasadną. Ponieważ skarżący tego nie uczynił Sąd odwoławczy nie stwierdza zaistnienia wskazywanego w tym zakresie uchybienia.

Tylko na marginesie w tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że oskarżyciel w toku procesu nie wykazał należytej inicjatywy, skoro zarzuca Sądowi, że to on winien wykazać inicjatywę dowodową z urzędu, a sam nie zgłosił stosownych wniosków mimo, że był inicjatorem postępowania sądowego, jako składający subsydiarny akt oskarżenia.

Z tych wszystkich przyczyn nie stwierdzając zaistnienia uchybień podniesionych w apelacji Sąd Apelacyjny nie mógł rozstrzygnąć na niekorzyść oskarżonych, co skutkowało orzeczeniem o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy.